

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 22 października 2019 r.
sprawy **J.K.**,
skazanego za popełnienie przestępstw z art. 280 § 2 k.k., z art. 197 § 1 k.k. i
innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 6 czerwca 2019 r.,
sygn. akt II AKa (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K. ,
z dnia 25 marca 2019 r., sygn. akt XXI K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego J.K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 25 marca 2019 r., sygn. akt XXI K (...),
uznał J.K. za winnego popełnienia przestępstw:

- z art. 280 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności,
- z art. 197 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności,
- z art. 280 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności,
- z art. 245 k.k., za które wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności,
- z art. 280 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności,

- z art. 178b k.k., za które wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, za które wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- z art. 178a § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

Sąd wymierzone kary jednostkowe, na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył i orzekł karę łączną 6 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet na podstawie art. 63 § 1 k.k. okres rzeczywistego pozbawienia wolności. Wyrok zawiera również rozstrzygnięcia co do orzeczonego środka karnego na podstawie art. 42 § 2 k.k., świadczenia pieniężnego orzeczonego na podstawie art. 43a § 2 k.k. oraz dowodów rzeczowych.

Sąd Apelacyjny w (...), po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, wyrokiem z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zwalniając oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego J.K. zarzucając:

1. rażąco naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak merytorycznego ustosunkowania się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do sformułowanego w apelacji obrońcy oskarżonego zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego, tj. art. 245 k.k.;
- art. 167 k.p.k. w zw. art. 172 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. poprzez zaniechanie przez Sąd Apelacyjny uzupełnienia postępowania dowodowego w drodze dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z konfrontacji pomiędzy zawnioskowanymi świadkami, co stanowiło zasadniczą okoliczność powołaną na korzyść skazanego, albowiem prowadzić miał wskazany środek dowodowy do weryfikacji wiarygodności jego twierdzeń (podważenia też wynikających z aktu oskarżenia);
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez :
 - a) wadliwe przeprowadzenie kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia

w postaci braku wszechstronnego rozważenia stawianych przez obrońcę oskarżonego zarzutów w przedmiocie błędnych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyroku, a mających istotny wpływ na jego treść, będących konsekwencją nieprawidłowej oceny przeprowadzonych dowodów,

- b) nieuwzględnienie przez Sąd odwoławczy rozbieżności w zgromadzonym materiale dowodowym, na którym Sąd pierwszej instancji oparł rozstrzygnięcie, dotyczących zasadniczych i istotnych okoliczności przebiegu inkryminowanych zdarzeń występujących w depozycjach pokrzywdzonych i oskarżonego;
- art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez analizę dowodów zmierzającą nie do ustalenia prawdy obiektywnej, lecz do potwierdzenia zeznań pokrzywdzonych, dokonaną z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów polegającym na jej rażącym przekroczeniu i dowolnej interpretacji okoliczności sprawy, a wręcz przyjmowaniu założeń nie mających żadnego odniesienia w zgromadzonym materiale dowodowym, które to uchybienia miały oczywisty wpływ na treść wydanego wyroku;
 - art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie występujących w sprawie wielu niewyjaśnionych wątpliwości na korzyść oskarżonego, wbrew zasadzie *in dubio pro reo*.

Wskazanemu orzeczeniu obrońca zarzuciła także rażąco obrazę prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie:

- art. 280 § 1 k.k. poprzez dokonanie błędnej kontroli odwoławczej wyroku Sądu I instancji i w konsekwencji zaaprobowanie przyjętej przez Sąd I instancji kwalifikacji prawnej czynu na szkodę B.K. i M.W., jako dokonania rozboju, mimo że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie jest jednoznaczny, budzi uzasadnione wątpliwości i zawiera szereg okoliczności, które potwierdzają wyjaśnienia oskarżonego i prowadzą do przyjęcia, iż oskarżony swoim działaniem nie wypełnił znamion zarzucanych mu czynów;
- art. 280 § 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd odwoławczy zarzutu dotyczącego wadliwego opisu czynu, za który został skazany J.K. i zaaprobowanie orzeczenia Sądu I instancji i uznanie, że postępowanie oskarżonego nosi znamiona ustawowe przypisanych

mu czynów, podczas gdy opisywane zdarzenie nie wykazuje cech przestępstwa rozboju kwalifikowanego, a także umyślności działania oskarżonego prowadzącego do naruszenia narządu ciała pokrzywdzonej;

- art. 25 k.k. polegające na pominięciu przez Sąd Apelacyjny w ocenie zdarzenia z dnia 6 maja 2018 roku kwestii obrony koniecznej oskarżonego, w sytuacji gdy oskarżony odpierał bezpośredni zamach pokrzywdzonej na swoją osobę;
- art. 197 § 1 k.k. poprzez jego błędne zastosowanie przez Sąd I instancji i przyjęcie przez Sąd odwoławczy stanowiska Sądu Okręgowego, że oskarżony wypełnił znamiona przestępstwa zgwałcenia, podczas gdy z okoliczności niniejszej sprawy takiego działania sprawcy przypisać nie można.

Mając na względzie powyżej przedstawione zarzuty obrońca wniósł o:

1. uchylenie orzeczenia o karze łącznej,
2. zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, względnie uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego i utrzymanie nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w S. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy J.K. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., z uwagi jednak na złożony przez obrońcę skazanego wniosek o sporządzenie uzasadnienia postanowienia, Sąd Najwyższy ustosunkuje się do zarzutów podniesionych w kasacji.

Przed wszystkim należy zauważyć, że kasacja sporządzona przez obrońcę skazanego jest sformułowana w sposób błędny wskazując zarówno naruszenia prawa materialnego jak i procesowego. Sąd Najwyższy wielokrotnie już wyrażał pogląd, że obraza prawa materialnego może mieć miejsce wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, nie zastosowano właściwego przepisu prawa materialnego, natomiast nie zachodzi taka obraza, kiedy wadliwość zaskarżonego orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów prawa procesowego. Nadto podnosząc zarzuty obrazy prawa materialnego tj. art. 280 § 1 k.k., art. 280 § 2 k.k. i art. 157

§ 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 197 § 1 k.k., obrońca w istocie stawia zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, co na etapie postępowania kasacyjnego jest niedopuszczalne zgodnie z art 523 § 1 k.p.k. Podkreślić należy, że już Sąd Apelacyjny w (...) w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślał, że obrońca obraży przepisów prawa materialnego, powyżej wskazanych, opierał na kwestionowaniu ustaleń faktycznych, co jednak nie spowodowało żadnej refleksji obrońcy, który w kasacji ponowił w ten sam sposób sformułowane zarzuty. W takiej sytuacji należy jedynie stwierdzić, że orzeczenie Sądu odwoławczego spełnia wymogi określone w art.433 § 2 k.p.k. i w art. 457 § 3 k.p.k. Analiza uzasadnienia wyroku tego Sądu wskazuje, że wszystkie zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego, zostały przez ten Sąd rozpoznane, a kontrola odwoławcza była wszechstronna i rzetelna.

Podkreślić również należy, że Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie nie przeprowadzał dowodów ani też nie dokonywał odmiennej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, dzieląc całkowicie sposób rozumowania Sądu Okręgowego przy analizie i ocenie dowodów. W takiej też sytuacji należy przyjąć, że zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego skierowane są przeciwko rozstrzygnięciu Sądu I instancji, czego chociażby dowodem jest alternatywny wniosek końcowy kasacji o uchylenie również wyroku tegoż Sądu. Sąd Najwyższy natomiast już wielokrotnie podkreślał, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który w żadnym razie nie służy trzecioinstancyjnej kontroli orzeczenia Sądu I instancji.

Mając na uwadze tak błędnie sformułowaną kasację, można jedynie dodać, że prawidłowość ocen zebranych w sprawie dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych była przedmiotem analizy przez Sąd odwoławczy, który nie dopatrył się błędów z tym związanych i w pełni podzielił także karnoprawną ocenę wszystkich przypisanych oskarżonemu przestępstw, w tym również czynu z art. 245 k.k., co jest kwestionowane w kasacji. Zdaniem Sądu odwoławczego postępowanie przed Sądem Okręgowym było wszechstronne i w jego toku wyjaśniono wszystkie istotne okoliczności sprawy. Prawidłowo oceniono zeznania pokrzywdzonych, które stanowiły źródło pełnowartościowych informacji o przebiegu poszczególnych inkryminowanych zdarzeń z udziałem

oskarżonego, a co należy podkreślić, były one oceniane w kontekście opinii psychologicznej i zapisu z monitoringu. Wskazano w jakim zakresie zeznania te odpowiadały pozostałym zebranym w sprawie dowodom i dlaczego nie udało się ich zdyskredytować pomimo podjętych w apelacji starań obrońcy. Słusznie również zauważył Sąd II instancji, że nie było konieczności ani potrzeby konfrontacji pomiędzy pokrzywdzonymi, skoro pokrzywdzone zawiadomienia o przestępstwach składały niezależnie od siebie, w odstępach nawet kilkumiesięcznych i kilkuletnich, i nie miały świadomości o kolejnych wydarzeniach z udziałem oskarżonego.

Sąd Apelacyjny w sposób jednoznaczny, ale i przekonujący wypowiedział się także na temat oceny wyjaśnień J.K., który negował swoje sprawstwo czy też starał się umniejszać swoją rolę, a nawet wskazując, że to on był pokrzywdzonym, będąc atakowany werbalnie bądź fizycznie przez pokrzywdzone, które następnie zawiązały spisek przeciwko niemu. Te wyjaśnienia skazanego, czego nie dostrzega skarżący, zostały podważone innymi wiarygodnymi dowodami w sprawie, co zostały wykazane w uzasadnieniach obu wyroków.

Nie mogło również odnieść pożądanego przez skarżącego efektu stawianie na etapie postępowania kasacyjnego zarzutu z art. 25 k.k., nie tylko z uwagi na nie podniesienie obrazy tego przepisu w apelacji, ale również z uwagi na poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, których obrońcy nie udało się podważyć na etapie postępowania apelacyjnego. Pokrzywdzona A.P. faktycznie w dniu 6 maja 2018 r. użyła wobec oskarżonego gazu pieprzowego, ale w celu odparcia bezpośredniego ataku przez oskarżonego, który przystawiał jej nóż do szyi. Nieporozumieniem jest więc twierdzenie obrońcy o niewspółmierności użytego przez pokrzywdzoną środka i konieczność analizy tego zdarzenia przez pryzmat kontratypu obrony koniecznej.

Obciążono skazanego kosztami postępowania kasacyjnego zgodnie z treścią art. 636 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

as